

KRYSTAŁ SUKCESU

Przedmieścia Warszawy, niewielka miejscowość Stanisławów Pierwszy w gminie Nieporęt. Znajduje się tutaj firma, o której prestiżowy nowojorski magazyn nowych technologii IEEE Spectrum napisał: „Mała polska spółka, o której nigdy nie słyszeliście, wyprzedza tytanów techniki w technologii kluczowej dla XXI wieku”.

Ammono S.A. produkuje najwyższej jakości monokryształy azotku galu (GaN). Ten półprzewodnik pod względem wielu właściwości wyprzedza krzem, bohatera rewolucji komputerowej. Na azotku galu opiera się np. technologia blu-ray (wiele filmów sprzedaje się na tego typu płytach), monokryształ tego związku stanowi podstawę niebieskich laserów. Opracowana przez Ammono technologia pozwala na pozyskiwanie kryształów, które pod względem jakości i rozmiarów przewyższają efekty pracy międzynarodowych koncernów.

Historia Ammono przypomina historie firm z Doliny Krzemowej w USA, gdzie uczelnie wyższe i biznes tworzą unikalne środowisko, w którym wyrosły globalne giganty, jak IBM, Google czy Microsoft. Stanisławów Pierwszy to nie Palo Alto w Dolinie Krzemowej, ale założyciele Ammono przeszli podobną drogę jak wielu przedsiębiorców z tamtego rejonu. Kiedy na początku lat 90-tych **Robert Dwiliński** rozpoczął studia doktoranckie na Wydziale Fizyki UW, świat widział w kryształach GaN nowy materiał półprzewodnikowy, jednak jego monokryształy wytwarzane znanymi wówczas technikami miały wiele defektów. Dwiliński zainteresował się tematem i zaczął pisać doktorat na temat właściwości azotku galu. Zwrócił się o pomoc do swoich przyjaciół: **Leszka Sierzputowskiego**, **Jerzego Garczyńskiego** oraz **Romana Doradzińskiego**. Kwartet prowadził badania w uniwersyteckim laboratorium. – Pracowaliśmy często na wyjętym ze strychu zełomowanym sprzęcie, który własnymi siłami udało nam się „odrestaurować” – opowiada Leszek Sierzputowski, współwłaściciel Ammono.

Po kilku latach badań doszli do wniosku, że może istnieć nowy sposób krystalizacji GaN – z wykorzystaniem amoniaku, dzięki któremu uzyskane monokryształy będą lepszej jakości. Dalsze prace wymagały jednak międzynarodowego

wsparcia. Wysłali list do Shuji Nakamury, konstruktora pierwszego niebieskiego lasera i pracownika japońskiej firmy Nichia. Wkrótce zaproponował podpisanie kontraktu. Zobowiązali się, że w ciągu roku uzyskają niewielkich rozmiarów monokryształy GaN. Obecnie firma dostarcza kryształy światowym koncernom, głównie z Japonii i USA.

Ammono stoi na dwóch nogach: produkcji oraz badaniach i rozwoju. – Dzięki produkcji możemy zarabiać i występować o dotacje. Naszym priorytetem muszą być także inwestycje w badania i rozwój, gdyż w przeciwnym razie konkurencja nas przegoni – mówi Leszek Sierzputowski.



Współwłaściciele Ammono postawili na innowację

Firma Ammono jest jednym z pierwszych przykładów polskich firm typu spin-out, czyli innowacyjnych firm zakładanych przez młodych naukowców – uważa **Grzegorz Rzeźnik**, analityk polityki innowacyjnej w Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. – 10 lat temu, kiedy bohaterowie artykułu zabiegali o uwagę potentatów na rynku, nikt w Polsce nie przywiązywał większego znaczenia do roli nowopowstałych, małych i in-

nowacyjnych firm. Obecnie nikt już nie wątpi w kluczowe znaczenie podmiotów takich jak Ammono dla podniesienia innowacyjności polskiej gospodarki.

W firmach zajmujących się nowoczesnymi technologiami kapitał ludzki odgrywa nie mniejszą rolę niż finanse i sprzęt. Ammono zatrudnia ok. 60 osób. Większość to ludzie młodzi, dla których praca to pasja i szansa na rozwój naukowy. – Jeden z pracowników powiedział mi niedawno: idę do pracy, mając poczucie, że coś się wydarzy. Każdy dzień może przynieść coś nowego – opowiada Leszek Sierzputowski. Przekonuje, że warto inwestować w innowa-

cyjne rozwiązania. – Niedawno rozmawiałem ze współwłaścicielem ogólnopolskiej firmy. Narzekał, że konkurencja go wyprzedza. Ja mu odpowiedziałem: ile w tym roku zainwestowałeś we współpracę z jakimś instytutem, politechniką? Ile powstało dla ciebie doktoratów? On na to: nie ma to sensu. Odpowiedziałem mu: to ci się zwróci za kilka lat, ulepszysz swoją technologię, zmniejszysz koszty produkcji, zwiększysz wydajność, to są realne zyski.

Więcej na www.ppp.pi.gov.pl

